

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 roku w Rybniku

***sprawy z powództwa małoletniego K. P. (1) reprezentowanego przez S. P., Ż. R., Ł. R.***

***przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.***

### ***o zapłatę***

- 1) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz powódki Ł. R. kwotę 92 500 złotych (dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 2) dalej idące powództwo powódki Ł. R. oddala,
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki Ł. R. kwotę 4117 złotych (cztery tysiące sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz powódki Ż. R. kwotę 82 000 złotych (osiemdziesiąt dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty,
- 5) dalej idące powództwo Ż. R. oddala,
- 6) zasądza od pozwanej na rzecz Ż. R. kwotę 3617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 7) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz małoletniego K. P. (1) kwotę 45 000 złotych (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- 8) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz małoletniego K. P. (1) kwotę 155 000 złotych (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
- 9) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz małoletniego K. P. (1) kwotę 10 500 złotych (dziesięć tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 do dnia zapłaty,
- 10) zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) na rzecz małoletniego K. P. (1) rentę w wysokości po 700 złotych (siedemset złotych) miesięcznie począwszy od 1 maja 2013 roku, płatną do 10 – tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetki w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z kwot do dnia zapłaty,
- 11) dalej idące powództwo wobec małoletniego K. P. (1) oddala,

12) zasądza od pozwanej (...) S.A V. (...) na rzecz małoletniego K. P. (1) kwotę 7717 złotych (siedem tysięcy siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

13) nakazuje pozwanej (...) S.A V. (...) zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. kwotę 4125 złotych (cztery tysiące sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem opłaty od zasądzonych na rzecz powódki Ł. R. zadośćuczynienia,

14) nakazuje pozwanej (...) S.A V. (...) zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. kwotę 4100 złotych (cztery tysiące sto złotych) tytułem opłaty od zasądzonych na rzecz powódki Ż. R. zadośćuczynienia,

15) nakazuje pozwanej (...) S.A V. (...) zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. kwotę 9920 złotych (dziewięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych) tytułem opłaty od zasądzonych na rzecz małoletniego K. P. (1) roszczeń,

16) obciążyć pozwaną kosztami wydatków sądowych w kwocie 757,91 zł (siedemset pięćdziesiąt siedem złotych 91/100) i uznać je w całości za zapłacone.

## UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A V. (...) w W. małoletni powód K. P. (1), reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego S. P., domagał się zasądzenia na swoją rzecz:

- kwoty 155.000 zł tytułem zadośćuczynienia za na skutek śmierci najbliższego członka rodziny (matki) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.04.2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 45.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się jego sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 15.04.2012 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 700 złotych miesięcznie płatnej poczynszy od 1 maja 2013 roku do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w zapłacie którejkolwiek z kwot,

- kwoty 10 500 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 03.02.2012 roku do 30.04.2013 roku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Nadto małoletni powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych oraz zwolnienia go od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

W motywach pozwu podniesiono, w imieniu małoletniego powoda, iż w wyniku śmierci matki G. P. doznał on ogromnej krzywdy – co zostało szeroko uzasadnione (k.3 – 8 akt), co z kolei winno skutkować zasądzeniem żądanej kwoty zadośćuczynienia na podstawie art. 446§4 k.c. Również w szerokim uzasadnieniu dowodzono pogorszenia się sytuacji życiowej małoletniego powoda, co winno skutkować odszkodowaniem w ramach art. 446 §3 k.c. a nadto małoletniemu pozwana winna wypłacać stosowną rentę – wywód i obliczenia odszkodowania i renty (k. 8 – 10 akt sprawy i 167 akt sprawy).

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 roku małoletni powód został zwolniony z obowiązku zapłaty opłaty od pozwu ponad kwotę 500 złotych. W pozostałej części jego wnioski zostały oddalone. (Postanowienie z dnia 12 czerwca 2013 roku k. 36 akt sprawy)

W pozwie przeciwko (...) S.A V. (...) w W. powódka Ł. R. domagała się zasądzenia:

- kwoty 92.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci najbliższego członka rodziny wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.04.2012 r. do dnia zapłaty,

- kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych oraz zwolnienie jej od kosztów postępowania w sprawie.

W szerokim uzasadnieniu (k. 1 – 9 akt sprawy II C 134/13) opisała głębię więzi emocjonalnej jaka wiązała ją z nieżyjącą córką G. P. i rozmiar doznanej krzywdy po śmierci córki.

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2013 roku powódka została zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. (Postanowienie z dnia 22 lipca 2013 roku w sprawie II C 134/13)

W pozwie przeciwko (...) S.A V. (...) w W. powódka Ż. R. domagała się zasądzenia:

- kwoty 82 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci najbliższego członka rodziny wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.04.2013 r. do dnia zapłaty,

- kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych oraz zwolnienia jej od kosztów postępowania w całości.

W szerokim uzasadnieniu (k. 1 – 8 akt sprawy II C 135/13) opisała głębię więzi emocjonalnej, jaka wiązała ją z nieżyjącą siostrą G. P. i rozmiar doznanej krzywdy po jej śmierci.

Postanowieniem z dnia 27 maja 2013 roku Sąd zwolnił powódkę od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. ( Postanowienie z dnia 27 maja 2013 roku k. 31 akt sprawy II C 135/13).

Sprawy małoletniego powoda K. P. (1), Ł. R. i Ż. R. oraz D. R. zostały połączone na podstawie art.219 k.p.c, przy czym sprawa D. R. następnie została wyłączona do odrębnego rozpoznania.

Pozwana (...) S.A (...) w W. wniosła, co do wszystkich powodów, o oddalenie powództwa. Odnośnie małoletniego K. P. (1) argumentowała, iż zostały na jego rzecz wypłacone kwoty:

- 15000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki,

- 5000 złotych z tytułu odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej.

W ocenie pozwanej kwoty te w pełni odzwierciedlają zarówno stopień krzywdy małoletniego powoda jak i rozmiar doznanej szkody z tytułu pogorszenia się jego sytuacji materialnej po śmierci matki. Co do renty na rzecz małoletniego stwierdziła, iż brak jest podstaw prawnych aby tego rodzaju roszczenia mógł małoletni powód dochodzić, bowiem renta ma charakter odszkodowawczy a – w ocenie pozwanej – szkody w tym zakresie brak, bądź nie została udowodniona. (Uzasadnienie do odpowiedzi na pozew k. 64 – 71 akt sprawy II C 133/13).

Odnośnie Ł. R. pozwana podniosła, iż wypłaciła na rzecz powódki kwotę 7500 złotych, która w pełni zaspokaja – w jej ocenie – krzywdę jakiej doznała powódka po śmierci córki. Swoje stanowiska przedstawiła w szerokim uzasadnieniu k. 50 – 55 akt sprawy II C 134/13.

Odnośnie Ż. R. pozwana podniosła, iż wypłaciła na rzecz powódki kwotę 3000 złotych, która w pełni zaspokaja – w jej ocenie – krzywdę jakiej doznała powódka po śmierci siostry. Swoje stanowiska przedstawiła w szerokim uzasadnieniu k. 64 – 69 akt sprawy II C 133/13.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

G. P. była matką małoletniego K. P. (1) oraz córką Ł. R. i siostrą Ż. R.. Zginęła w wyniku wypadku samochodowego w dniu 3 lutego 2012 roku w T.. Półtorej miesiąca przed wypadkiem G. P. urodziła córkę K. P. (2). Po śmierci G. P.

ojciec K. M. P. zabrał córkę do swoich rodziców a następnie wyjechał z nią do Niemiec. Wcześniej przed śmiercią G. P. pracowała w Holandii, gdzie uzyskiwała około 800 Euro miesięcznie. Podczas wyjazdu do Holandii poznała przyszłego partnera – ojca K. – M. P., który pracował w Holandii również uzyskiwał podobne wynagrodzenie.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu G. P. k. 19, odpis skrócony aktu urodzenia k. 18 akt, zeznania powódek Ł. P. i Ż. P. – rozprawa z dnia 5 lutego 2014 roku k. 161 akt, rozprawa z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 189 akt sprawy,

Małoletni powód K. P. (1) w dniu śmierci matki miał 6 lat i 5 miesięcy. Do czasu śmierci matki wychowywał się w rodzinie rozbitej – rodzice rozstali się a rozwód nastąpił z dniem 15 października 2009 roku.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia K. P. (1) k. 18 akt, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. z dnia 15 października 2009 roku w sprawie II Rc 1204/09 k. 20 akt sprawy,

Od czasu rozstania rodziców małoletni przebywał z matką a ojciec S. P. stale kontaktował się z synem i płacił na niego G. P. kwotę po 1000 złotych miesięcznie tytułem alimentów. Nadto, oprócz uiszczanych alimentów, wydawał na syna około 200 złotych miesięcznie, podczas kiedy widywał się z nim i kiedy konieczne były dodatkowe zakupy odzieży, leków czy dóbr materialnych.

Dowód: zeznania świadka S. P. – rozprawa z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 189 akt sprawy, zeznania Ł. R. i Ż. R. – rozprawa jak wyżej, opinia biegłej psycholog A. J. k. 224 – 229 akt sprawy,

G. P. często przebywała w Holandii i wtedy podczas jej nieobecności K. P. (1) zajmowała się Ż. R.. Matka K. P. (1) przekazywała środki na utrzymanie syna, którymi dysponowała siostra Ż. R.. Kiedy G. P. wracała do Polski zajmowała się synem. K. P. (1) był emocjonalnie bardzo przywiązany do matki. Małoletni uczęszczał do przedszkola, które po śmierci matki musiał zmienić na placówkę w R. - G., gdzie mieszkał i nadal mieszka jego ojciec S. P.. Po śmierci matki małoletni zaczął prezentować trudności adaptacyjne, był skryty, wycofany, zamknięty w sobie, miał trudności w nawiązywaniu nowych relacji społecznych, sprawiał wrażenie apatycznego i smutnego. W roku szkolnym 2013/2012 naukę realizował w klasie drugiej. Z wywiadu z opiekunem wynika, że jest inteligentnym, zdolnym dzieckiem, nie ma trudności w opanowaniu materiału dydaktycznego i nabywaniu nowych umiejętności szkolnych. Nie sprawia trudności wychowawczych. Aktualnie jest bardzo emocjonalnie związany z ojcem i dziadkiem z którym mieszka. Wcześniej był również związany z dziadkami ze strony matki. W okresie od 26 kwietnia 2012 roku do 4 czerwca 2012 roku, w związku z tragiczną śmiercią matki, chłopiec objęty był pomocą psychologiczną w prywatnym Gabinetie Psychoterapii (...) u mgr E. P. w R. przy ulicy (...). Wówczas zrealizowano 6 spotkań terapeutycznych, których celem było udzielenie małoletniemu i jego ojcu wsparcia w sytuacji przeżywanej żałoby. Małoletni był również konsultowany psychiatrycznie w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Poradni B. z rozpoznaniem zaburzeń depresyjno – lękowych. Przez okres 3 miesięcy po śmierci matki chłopiec był objęty leczeniem farmakologicznym, które wdrażane było sporadycznie, w sytuacjach nasilenia objawów chorobowych. Na dalszym etapie leczenie polegało na poradnictwie i monitorowaniu stanu zdrowia dziecka. Od momentu śmierci matki K. P. (1) przejawiał zaburzenia emocjonalne pod postacią moczenia nocnego, miewał trudności z zasypianiem, przez długi okres sypiał wyłącznie z ojcem, miał niespokojny sen i koszmary senne. W sytuacji rozstania z ojcem reagował niepokojem emocjonalnym, podobnie w momencie jego późniejszego powrotu do domu. Wielokrotnie wykonywał do ojca telefony, bez konkretnej przyczyny, czego podłożem był lęk przed utratą kolejnej bliskiej i jedynej mu osoby. Tego rodzaju zachowania występują u małoletniego powoda nadal choć już sporadycznie. Stale małoletni unika sytuacji i miejsc przypominających o tragicznej śmierci matki – np. wizyt na cmentarzu, co świadczy o niedokończonym żałobie, ponownym przeżywaniu trudnych emocji w konfrontacji z rzeczywistością. W subiektywnej ocenie małoletni powód ma poczucie mniejszej wartości i odmienności w związku z utratą matki. Cechuje go obniżona, niestabilna samoocena. Jest wrażliwy na opinię rówieśników, obawia się rozmów odnoszących się do jego bezpośredniej sytuacji rodzinnej, co nadal wzbudza w nim silne, negatywne emocje. Po śmierci matki K. P. (1) z dnia na dzień został wyrwany z dotychczasowego środowiska fizycznego, ale przede wszystkim społecznego. Od czasu wypadku do teraz, ówczesny partner matki nie nawiązał z nim kontaktu, co jednocześnie uniemożliwiło podtrzymanie z nim bliskości, a także dalsze budowanie więzi emocjonalnych z przyrodnią siostrą, która w momencie śmierci G. P. miała 1,5 miesiąca.

Nagła zmiana wiodących opiekunów spowodowała zmianę środowiska rówieśniczego, a jednocześnie odseparowała małego od jego dotychczasowego życia. Korzystne jest to, że mały nadal utrzymuje kontakt z rodziną zmarłej matki. Poza śmiercią najbliższej osoby dla małego powodem dolegliwości jest, iż utracił dotychczasowy styl życia i relacje emocjonalne z najbliższymi mu osobami, co stanowiło dodatkowy, niekorzystny czynnik emocjonalny obciążający jego stan emocjonalny, umniejszający również możliwość otrzymania wsparcia psychicznego ze strony tych osób, w szczególności ojczyma. Mały, z uwagi na wzrastanie w rodzinie rozbitej, przed zaistnieniem tragicznej sytuacji, był już obciążony osłabieniem więzi uczuciowej z ojcem. Wzrastał w nowym środowisku, początkowo pod wyłączną pieczęcią matki, następnie w środowisku zrekonstruowanym. Śmierć matki stanowiła dla niego kolejną, znacznie bardziej znaczącą i obciążającą okoliczność narażającą małego na osłabienie, czy wręcz przerwanie więzi uczuciowej z bliskimi, znaczącymi obiektami rodzicielskimi (matką i ojczymem). Utrata bliskości z matką, w tak młodym wieku w jakim znajdował się mały powód, naruszyło jego bezpieczeństwo, jego stabilizację psychiczną, co dla przyszłego funkcjonowania osobowościowego ma szczególnie istotne, urazowe znaczenie. W rok po utracie matki, mały pozostał w domu rodzinnym wyłącznie w obecności męskich wzorów osobowych, co spowodowane zostało sytuacją rozpadu relacji małżeńskiej jego dziadków ze strony ojca. Sytuacja ta w istotny sposób ograniczyła możliwość budowania relacji małego z kobietą, symboliczną matką.

Dowód: opinia biegłego psycholog A. J. k. 224 – 229 akt sprawy,

Aktualnie małym zajmuje się cały czas jego ojciec S. P.. Poświęca mu praktycznie cały swój wolny czas. Ojciec małego pracuje zawodowo prowadząc działalność gastronomiczną. Zawozi syna do szkoły i następnie tak organizuje sobie czas, aby mógł go osobiście z tego miejsca odebrać. O ile spóźnia się, to mały natychmiast dzwoni i robił to nawet podczas obecności ojca na rozprawie sądowej. S. P. przeznacza na utrzymanie syna kwotę około 1200 złotych miesięcznie. Płaci za obiady syna w szkole, wydaje pieniądze na jego wyżywienie w sumie około 600 złotych. Spore środki pieniężne ojciec powodem przeznacza na spędzanie z synem wolnego czasu. Zimą stara się z nim jeździć często na narty, gdzie sam skiipass to koszt od 40 – 70 złotych. Nadto korzystał jeszcze z lekcji z instruktorem, gdzie za godzinę lekcji płacił po 70 złotych. Mały wymaga ponadto zakupu odzieży i obuwia co kształtuje się od 100 – 200 złotych miesięcznie. Często ojciec zabiera powoda na pływalnię, czy też do kina. W sumie wydatki to kwota 1200 złotych miesięcznie. Ojciec małego powoda zarabia około 2200 złotych miesięcznie.

Dowód: zeznania S. P. – rozprawa z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 189 akt sprawy,

W dniu 29 listopada 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał na rzecz K. P. (1) rentę rodzinną od 1 maja 2012 roku do 31.12.2013 roku w wysokości 9712,50 złotych, po odliczeniu zaliczki na podatek w kwocie 1702 złotych. Renta miesięcznie wynosiła po 452,15 złotych od 1 stycznia 2014 roku.

Dowód: decyzja ZUS k. 169 – 173 akt sprawy,

W dniu 3 listopada 2014 roku K. P. (1) rozpoczął zalecaną terapię psychologiczną z uwagi na niezakończoną żałobę po śmierci matki. Mały nadal pozostaje w kryzysie emocjonalnym i towarzyszy mu smutek i silny lęk o osobę ojca. Wymaga wsparcia ze strony najbliższych i oddziaływań terapeutycznych.

Dowód: zaświadczenie z Niepublicznej (...) w R. k. 252 akt sprawy,

Powódka Ł. R. miała ze swoją córką G. P. bardzo dobrą i silną relację emocjonalną. Razem z córką przez kilka lat pracowała w Holandii. Wyjazdy do pracy przerywane były kilkutygodniowymi pobytami w kraju. W czasie wspólnego pobytu w Holandii powódka mieszkała z córką w jednym pokoju, wspólnie robiły posiłki i prowadziły gospodarstwo domowe. Wspólnie też chodziły do pracy oraz wracały do domu. W tym czasie bardzo dużo ze sobą rozmawiały. Na kilka miesięcy przed śmiercią G. P. wróciła do domu z uwagi na zaawansowaną ciążę i relację z M. P.. Kiedy powódka dowiedziała się o śmierci córki wpadła w rozpacz. Najtrudniejsze były dla niej pierwsze 12 miesięcy po śmierci córki. Adaptowała się wtedy do nowej sytuacji i nowych okoliczności, po utracie bliskiej osoby. Aktualnie u powódki występują jeszcze trudności emocjonalne, ale są one już jedynie sporadyczne, wyrażają się nastrojami smutku, apatii i przygnębienia, ale nie noszą one cech uporczywości. U powódki okres żałoby zakończył się pomyślnie.

Powódka kontynuuje dotychczasowe aktywności życiowe, podejmuje nowe wyzwania, dokonuje zmian w swojej sytuacji osobistej i rodzinnej. Nagła śmierć córki wywołała u powódki okresową sytuację kryzysu emocjonalnego, co wiązało się z doświadczeniem szeregu negatywnych emocji, między innymi takich jak żal, smutek, przygnębienie, a nawet złość i gniew. Okres żałoby u powódki, jej stan uczuciowy z nim związany, nie wykraczał poza typowy, naturalny sposób przeżywania w tego typu sytuacjach. Skutki związane z utratą córki aktualnie są dostrzegalne w formie nieodbiegającej w istotny sposób od typowych reakcji i funkcjonowania psychicznego innych osób w tego rodzaju sytuacjach.

Dowód: opinia biegłej A. J. k. 213 – 217 akt sprawy, zeznania powódki Ł. R. – rozprawa z dnia 5 lutego 2014 roku k. 161 akt sprawy, zeznania Ż. R. – rozprawa z dnia 16 kwietnia 2014 roku,

Powódka Ż. R. przed śmiercią siostry zamieszkiwała wspólnie z nią. Najpierw kiedy G. P. pracowała w Holandii opiekowała się małoletnim K. P. (1). Wtedy Ż. R. nie pracowała i, opiekując się synem G. P., pozostawała na jej utrzymaniu. Kiedy G. P. zdecydowała się na powrót do Polski, z uwagi na ciężę i planowany związek z M. P., wtedy powódka nadal, aż do chwili śmierci, mieszkała wspólnie z siostrą i jej partnerem. Praktycznie do chwili śmierci siostry zajmowała się K. P. (1). Z siostrą G. P. miała bardzo silną relację emocjonalną. Wynikała ona nie tylko z racji zajmowania się synem siostry, ale relacja ta budowana była wcześniej, jeszcze w okresie kiedy siostra nie była mężatką. Po śmierci siostry powódka wpadła w rozpacz i przez okres kilku miesięcy sporadycznie zażywała leki uspokajające. (...) leczenia w tej dziedzinie nie podejmowała. W miarę szybko wróciła do równowagi życiowej, kontynuowania wcześniejszych obowiązków życiowych, z którymi radziła sobie w zadawalający sposób. Aktualnie zdarzają się u niej stany przygnębienia, smutku i żalu w związku ze śmiercią siostry, ale nie mają one cech uporczywości. Kryzys emocjonalny, jakiego doświadczyła powódka na skutek śmierci siostry, aktualnie nie wyraża się w ponadprzeciętny sposób w jej bieżącym funkcjonowaniu. Powódka w sposób pełny przeżyła okres żałoby. Nagła, nieoczekiwana śmierć siostry była dla powódki wstrząsem psychicznym. Aktualnie powódka odczuwa żal i smutek związany z zaniechaniem bezpośredniego kontaktu z córką zmarłej siostry K. P. (2), obecnie przebywającą z ojcem w Niemczech. Do dnia dzisiejszego powódka ma poczucie straty po śmierci siostry G. P..

Dowód: opinia psychologiczna biegłej A. J. k. 218 -222 akt sprawy, zeznania powódki Ż. R. – rozprawa z dnia 16 kwietnia 2014 roku k. 189 akt sprawy, zeznania powódki Ł. R. – rozprawa z dnia 5 lutego 2014 roku,

#### **Sąd zważył co następuje odnośnie małoletniego powoda K. P. (1):**

Roszczenia małoletniego powoda były w całości zasadne co do roszczeń głównych. Jedynie w zakresie roszczeń odsetkowych konieczne było ustalenie innych terminów ich zapłaty i w tym zakresie roszczenia te zostały w części oddalone.

Bezspornym w sprawie było, iż:

- w wypadku w dniu 3 lutego 2012 roku zginęła w wypadku drogowym G. P. – matka małoletniego powoda,
- pozwana z uwagi na konsekwencje tego zdarzenia dla małoletniego powoda uznała swoją odpowiedzialność:

a) w zakresie zadośćuczynienia i za doznaną krzywdę i wypłaciła na rzecz K. P. (1) kwotę 15 000 złotych,

b) w zakresie odszkodowania za pogorszenie się warunków materialnych i z tego tytułu wypłaciła mu kwotę 5000 złotych.

Spornym było:

- czy powodowi należy się kwota:

a) dalszych 155 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia,

b) dalszych 45 000 złotych z tytułu odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji materialnej po śmierci matki,

c) renta w kwotach dochodzonych pozwem?

**Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz małoletniego K. P. (1) na podstawie art. 446§4 k.c.**

Małoletni powód przed śmiercią swej matki wychowywał się już w rozbitej rodzinie, bowiem jego rodzice wcześniej w 2009 roku rozwiedli się. Matka G. P. zorganizowała życie swego syna w ten sposób, iż jego centrum życiowe znajdowało się w kręgu jej rodziny. Jego matka często wyjeżdżała do Holandii, gdzie pracowała i co kilka tygodni wracała do Polski i wtedy zajmowała się synem. Podczas jej nieobecności w kraju małoletnim powodem zajmowała się jego ciocia a siostra G. P. Ż. R., z którą K. P. (1) miał świetną relację emocjonalną. Regularnie małoletni powód spotykał się z ojcem, który równocześnie płacił na jego rzecz po 1000 złotych z tytułu alimentów. Nadto ojciec w ramach spotkań z synem dokładał jeszcze do świadczonej kwoty po około 200 złotych miesięcznie. W czasie wyjazdów do Holandii matka małoletniego powoda spotkała swego następnego partnera życiowego M. P. z którym planowała małżeństwo. Z uwagi na ciężę w drugiej połowie 2011 roku wróciła do Polski i już w dużej mierze samodzielnie zajmowała się synem, choć nadal Ż. R. świadczyła jej pomoc przy opiece nad K. P. (1). W grudniu 2011 roku G. P. urodziła córkę – siostrę K. K. (2) P.. Cały czas K. P. (1) mieszkał wtedy z matką, swym ojczymem oraz nowonarodzoną siostrą. Zarówno w opiece nad nim, jak i nad siostrą pomagała Ż. R.. Małoletni powód miał stały kontakt z dziadkami ze stron matki, których regularnie odwiedzał. Jego sytuacja rodzinna, emocjonalna i finansowa była stabilna.

W wyniku śmierci matki małoletni powód musiał praktycznie z dnia na dzień zmienić całe swoje życie i to zarówno w sensie emocjonalnym, jak i tym dotyczącym codziennego funkcjonowania. Został zabrany przez ojca S. P. do jego domu rodzinnego, gdzie aktualnie wychowuje się i tam jest jego centrum życiowe. W domu wychowuje go ojciec oraz dziadek, który wcześniej rozstał się ze swoją żoną. Konsekwencją przeprowadzki do ojca była zmiana placówki przedszkolnej na okres kilku miesięcy przed rozpoczęciem nauki w szkole. Tego rodzaju zmiana wiązała się z utratą środowiska rówieśniczego oraz utratą stabilizacji emocjonalnej dziecka w tym zakresie. Małoletni powód zupełnie utracił relację ze swą nowonarodzoną siostrą K. P. (2), którą jej ojciec M. P., najpierw wywiózł do T. a potem wyjechał z nią na stał do Niemiec, gdzie założył nową rodzinę i zupełnie nie jest zainteresowany kontaktem z rodziną G. P. a w konsekwencji i z bratem swej córki K. P. (1). Trzeba podkreślić, iż ojciec małoletniego powoda S. P. próbował, kilka tygodni po śmierci G. P., zorganizować spotkanie syna z K. P. (2), jednak z uwagi na negatywną postawę M. P. nie doszło ono do skutku, co było bardzo dotkliwym przeżyciem dla K. P. (1). W konkluzji należy stwierdzić, iż aktualnie małoletni powód nie ma żadnego kontaktu ze swoją siostrą, co - jak wynika z niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłej A. J. - jest bardzo niekorzystne dla K. P. (1) w aspekcie emocjonalnym i psychologicznym.

Po śmierci matki małoletni powód doznał wstrząsu emocjonalnego i psychicznego. Wyrazem tego były:

- lęki nocne,

- nocne moczenie,

- spanie z ojcem przez długi okres czasu,

- apatia, smutek i wręcz depresja, co w nasilonych stanach sprawiało konieczność podawania środków farmakologicznych.

Do dnia dzisiejszego małoletni powód ma problemy adaptacyjne w szkole:

- bardzo często wyraża swoje emocje poprzez przytulanie się do nauczycielek, co odzwierciedla brak matki,

- ma kompleksy w relacjach z rówieśnikami, którzy potrafią przypomnieć mu o braku matki, co wywołuje u niego poczucie krzywdy.

Nadal towarzyszą mu stany lękowe, co wyraża się z kolei w ciągłych telefonach do ojca, sprawdzających, czy ten żyje. Małoletni powód nadal unika miejsc związanych z matką a szczególnie unika spacerów na cmentarz co świadczy według biegłego A. J. o niedokończonym procesie żałoby, czyli K. P. (1) nadal przeżywa śmierć matki i proces ten jest nadal głęboki. W toku postępowania ojciec małoletniego udał się z synem (po zapoznaniu się z treścią opinii biegłego A. J.) do poradni psychologicznej aby poprzez proces terapii psychologicznej doprowadzić do końca etap żałoby dziecka po śmierci matki. Aktualnie proces terapii jest w toku, na co został przedstawiony dowód powołany w stanie faktycznym.

Konsekwencją tych zachowań K. P. (1) jest konieczność bardzo rygorystycznego układania jego czasu wolnego, co z kolei wymaga od jego ojca sporych nakładów finansowych, związanych z wyjazdami na narty, wizytami na pływalni, wycieczkami do kina.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że stan emocjonalny K. P. (1) uległ, po śmierci jego matki, radykalnej zmianie, co aktualnie wymagało terapii psychologicznej, którą małoletni powód był objęty, jak i nadal wymaga takowej terapii, co aktualnie się realizuje poprzez uczęszczanie do poradni psychologicznej.

Już jedynie na marginesie warto zauważyć, iż osłabieniu uległy relacje K. P. (1) z Ż. R., babcią Ł. R. i dziadkiem D. R..

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się małoletniego K. P. (1) jak:

- apatia, smutek i depresja po śmierci matki,
- częste lęki nocne przez długi okres od śmierci matki oraz sporadycznie występujące jeszcze do dzisiaj,
- moczenie nocne utrzymujące się przez długi okres od śmierci matki,
- stały lęk o ojca i jego życie,
- żal po zerwaniu relacji z siostrą K. P. (2),
- zmiana w zachowaniu się w relacji do rówieśników oraz nauczycielek,
- stan emocjonalny świadczący o niedokończonym żałobie,
- stan emocjonalny świadczący o konieczności dalszej terapii psychologicznej,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci matki i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powód doznał.

Przed śmiercią matki małoletni powód K. P. (1):

- wychowywał się w rozbitej rodzinie, gdzie jego centrum życiowe tworzyła jego matka G. P. ogniskując je wokół jej rodziny, ale powód miał ścisłą relację ze swoim ojcem a nadto budował jeszcze dobrą relację z partnerem matki M. P.,
- miała pewną i również stabilną sytuację finansową,
- miał stabilną sytuację emocjonalną, bowiem żył w gronie najbliższych mu osób (matka, partner matki, siostra K. P. (2), ciocia Ż. R., ojciec S. P., dziadkowie ze strony matki),
- był dzieckiem radosnym i szczęśliwym,
- miał stabilną sytuację w zakresie edukacji oraz kontaktu z rówieśnikami,
- był dzieckiem zdrowym i nie wymagał pomocy psychologa ani też żadnych terapii psychologicznych,
- miał dobrą perspektywę rozwoju w rodzinie i szkole.



Po śmierci matki małoletni powód:

- stracił stabilizację emocjonalną i psychiczną,
- głęboko przeżył śmierć matki, co objawiło się stanami apatii, smutku i depresji,
- stracił bezpieczeństwo ogniska rodzinnego, bowiem partner matki zabrał jego siostrę ze sobą do T. a potem uniemożliwił mu kontakt z nią, co trwa do dzisiaj, co z kolei negatywnie wpłynęło na rozwój emocjonalny powoda,
- stracił więź z dziadkami ze strony matki oraz z ciotką Ż. R.,
- z dnia na dzień został zmuszony do zmiany miejsca zamieszkania oraz miejsca edukacji, co wiązało się z utratą relacji z dotychczasowymi rówieśnikami i koniecznością nawiązania nowych relacji,
- do dnia dzisiejszego ma problemy w relacjach z rówieśnikami i brakuje mu ciepła matki (wyrazem tego jest zachowanie opisane wyżej wobec nauczycielek),
- do dzisiaj ma lęki tym razem związane z obawą o utratę ojca,
- do dzisiaj nie przeżył w całości procesu żałoby po matce,
- był zmuszony przez jakiś czas do stosowania środków farmakologicznych oraz stosowania terapii psychologicznej, która nadal jest konieczna.
- wymaga zdecydowanie zwiększonej troski o jego stan emocjonalny i psychiczny niż przedtem, co wyraża się ze strony ojca organizowaniem mu czasu wolnego oraz dbania o jego bezpieczeństwo emocjonalne.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci G. P. dla małoletniego powoda K. P. (1), w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 155 000 złotych ponad kwotę 15000 złotych już przez pozwaną wypłaconą. W tym miejscu należy podkreślić, iż kwota ta wcale nie jest w tej sytuacji wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powód doznał, rozmiar cierpienia jakie były i są jego udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jego cierpienia, ból oraz konsekwencje zdrowotne związane z utratą matki. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się wypowiedziami doktryny – między innymi monografią A. Z. za szkodę niemajątkową – A. S. Oficyna Wydawnictwa (...) rok strona 182 oraz bogatym orzecnictwem sądowym w tej mierze, a to treścią wyroków:

1. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85
2. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/980,
3. Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 OSNAPiUS 2000/16 poz. 626),
4. wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. ( II APr 43/94).

Reasumując sąd zasądził na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia w wysokości 155 000 złotych, co znalazło wyraz w punkcie 8 wyroku.

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powoda, co do należnych mu odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia 15 kwietnia 2012 roku. Prawdą jest, iż już wtedy – miesiąc po zgłoszeniu pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie – małoletni powód był w stanie apatii, smutku i depresji, ale te stany emocjonalne jeszcze się u niego wtedy nie zakończyły. Mało tego stan żałoby u powoda trwa do dzisiaj, a praktycznie dopiero na dzień wyrokowania można było w pełni ocenić stopień krzywdy, jakiego doznał K. P. (1). Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone od dnia wyrokowania, bowiem właśnie na ten dzień został ustalony rozmiar krzywdy, jakiej

małoletni powód doznał po śmierci matki. (art. 481§1 k.c) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 11 wyroku.

***Rozważania dotyczące odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej małoletniego powoda K. P. (1) – art. 446§ 3 k.c.***

Bezsporne w sprawie było, iż:

- pozwana uznała swoją odpowiedzialność w tym zakresie wobec małoletniego powoda,
- wypłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 5000 złotych.

Spornym było, czy powodowi należy się dalsze 45 000 złotych z tytułu pogorszenia się jego sytuacji życiowej.

W ocenie sądu wypłacona kwota była zbyt niska. Przed śmiercią G. P. miała ona stały dochód w postaci środków pieniężnych, jakie zarabiała w Holandii. G. P. wyjeżdżała do pracy w Holandii aż do momentu dosyć zaawansowanej ciąży. Dopiero w drugiej połowie 2011 roku wróciła do Polski, ale po urodzeniu dziecka i kilku następnych miesiącach miała zamiar wrócić do Holandii. W Holandii G. P. zarabiała około 800 Euro. Nadto G. P. tworzyła związek partnerski z M. P., który również pracował w Holandii i uzyskiwał podobne wynagrodzenie jak jego partnerka. Zatem sytuacja finansowa G. P. była ustabilizowana a w konsekwencji stabilna była sytuacja finansowa małoletniego powoda K. P. (1). Jego perspektywy socjalno – bytowe przedstawiały się bardzo dobrze. Nie tylko jego matka łożyła na jego utrzymanie, ale też korzystał z finansów wypracowanych przez partnera matki M. P. a z kolei jego ojciec S. P. alimentował syna kwotą 1000 złotych i dodatkowo ze swej strony dokładał miesięcznie na syna kwotę około 200 złotych.

W wyniku śmierci matki małoletni powód został zmuszony do przeprowadzki do ojca i jego sytuacja finansowa się pogorszyła. Choć nadal ojciec go utrzymuje i otrzymał rentę z ZUS w wysokości ponad 450 złotych miesięcznie, to jednak stracił możliwość uzyskiwania środków finansowych ze strony G. P.. Jak zeznał jego ojciec S. P., oprócz bieżącego utrzymania – jakie zapewnia synowi on oraz renta uzyskiwana z ZUS – w przyszłym roku 2015 małoletni pójdzie do Komunii, co pociągnie za sobą poważne wydatki, podała iż będzie to kwota około 5000 złotych. Trzeba też pamiętać, iż ponad bieżące koszty utrzymania, małoletni powód nie może się już spodziewać ze strony matki pomocy finansowej:

- w zakresie edukacji,
- w zakresie okazjonalnych prezentów związanych ze Świątami Bożego Narodzenia, Wielkanocnych, z okazji urodzin, Dnia Dziecka,
- w zakresie pomocy materialnej w organizacji choćby przyjęcia komunijnego, z tytułu innych okazjonalnych uroczystości, jak również weselnego,
- w zakresie normalnej rodzicielskiej pomocy dla dziecka, która zwyczajowo świadczona jest w Polsce, już po opuszczeniu przez dziecko rodziców,
- w zakresie środków, jakie również zwyczajowo rodzice przeznaczają dla dzieci na tzw. start życiowy.

W tym miejscu trzeba podkreślić, iż sytuacja finansowa G. P. wskazywała na to, iż była ona osobą zaradną życiowo i byłaby w stanie pomoc opisaną wyżej świadczyć na rzecz syna. Nadto G. P. była osobą niespełna trzydziestoletnią i co najmniej przez najbliższe dwadzieścia lat mogłaby tego rodzaju pomoc materialną nieść na rzecz swego syna. Natomiast, jak już wyżej sąd stwierdził, tego rodzaju pomocy małoletni powód został pozbawiony i w tym zakresie, w ocenie sądu, kwota 5000 złotych, wypłacona w ramach pogorszenia się sytuacji materialnej K. P. (1), jest rażąco za niska. Dalsze, dochodzone przez małoletniego powoda 45 000 złotych z tego tytułu są kwotą łagodnie rzecz ujmując niewygórowaną. Jak już wyżej sąd zaznaczył:

- matka małoletniego była osobą zaradną życiowo,
- potrafiącą zarobić pieniądze na utrzymanie siebie i syna,
- miała plany dotyczące finansów i rodziny,

zatem można z stwierdzić, że prawdopodobieństwo materialnej pomocy, jakiej mógł się spodziewać małoletni powód, w zakresie wyżej opisanym, graniczyło z pewnością. Przez okres minimum 20 lat – w ocenie sądu – kwota 45 000 złotych (ponad te 5000 złotych przyznanych przez pozwaną) na pewno została na rzecz K. P. (1) przeznaczona, zatem taką też kwotę sąd zasądził w oparciu o treść art. 446 §3 k.c na rzecz małoletniego powoda, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 7 wyroku.

Powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c. w dniu 3 marca 2012 roku a pozwana w piśmie z dnia 14 kwietnia 2012 roku zwróciła się do reprezentującego małoletniego powoda profesjonalisty o dodatkowe informacje dotyczące dochodów małoletniego oraz jego zmarłej matki. Po czym kilka miesięcy później przyznała na rzecz małoletniego kwotę 5000 złotych na podstawie art. 446§3 k.c. oraz odmówiła realizacji tego roszczenia ponad kwotę wypłaconą.

Skoro powód wzywał pozwaną do spełnienia świadczenia to pozwana, stosownie do treści art.14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) zobowiązana była wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od zawiadomienia o szkodzie, jakie złożył poszkodowany powód a maksymalnie termin ten może wynosić 90 dni – ust. 2 tego artykułu. Natomiast pozwana nie spełniła świadczenia – oprócz wypłaty zbyt niskiej kwoty wyżej opisanej i to przekraczając termin 30 dni – czyli słusznie powód wywiódł, iż strona pozwana co najmniej od 15 kwietnia 2012 roku pozostaje w zwłoce z zapłatą odszkodowania na ich rzecz. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż pozwana miała wystarczającą ilość czasu aby określić wysokość odszkodowania na rzecz powoda i wypłacić w terminie właściwe odszkodowanie w oparciu o treść art. 446§3 k.c. W tej sytuacji sąd uznał, iż pozwana pozostaje w zwłoce w zapłacie odszkodowania na rzecz powoda – w zakresie roszczenia o kwotę 45 000 złotych - od dnia 15 kwietnia 2012 roku i od tej daty sąd zasądził ustawowe odsetki od zasądzonych kwot i to na podstawie art. 481§1 k.c. (Pkt.7 wyroku) Odnośnie terminu spełnienia świadczenia odsetkowego w taki sam sposób wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi – wyrok z dnia 28.01.2014 roku w sprawie I ACa 947/13.

### ***Rozważania co do renty na rzecz małoletniego powoda K. P. (1).***

Na podstawie art. 446§2 k.c. zdanie pierwsze: osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Bezspornym było, iż matka małoletniego powoda G. P. była osobą na której ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny – art. 128 i 129 §1 i 2 k.r.i.o.

Do momentu śmierci G. P. małoletni K. P. (1) wychowywał się u matki, która jeszcze na kilka miesięcy przed porodem wróciła z Holandii do Polski i już cały czas przebywała z synem. Podobnie działo się już po urodzeniu córki K. P. (2). W tym czasie K. P. (1) mieszkał nie tylko z matką, ale też z jej partnerem M. P. i właśnie:

- jego matka,
- siostra K.,
- M. P.,

stanowili jego najbliższą rodzinę. Natomiast małoletni powód często spotykał się z ojcem, który przekazywał na rzecz syna alimenty w wysokości po 1000 złotych miesięcznie. Nadto ojciec małoletniego powoda – kiedy spotykał się z synem, bądź kiedy zachodziła taka potrzeba – przeznaczał na syna dodatkowe środki pieniężne w kwocie około 200 złotych miesięcznie.

Po śmierci matki G. P. małoletni powód przeprowadził się do ojca i zamieszkał z nim i z dziadkiem. Całość kosztów bieżącego utrzymania K. P. (1) została przejęta przez ojca S. P.. Nadal ojciec K. P. (1) przeznacza na utrzymanie syna kwotę 1200 złotych. Koszty wyżywienia K. P. (1) to kwota około 600 złotych miesięcznie, około 100 – 200 złotych to koszty odzieży i wyżywienia, pozostałe koszty to dojazd do szkoły, wyjazdy na pływalnię, narty, kino, koszty zakupu pomocy szkolnych, koszty leczenia. Od 1 maja 2012 roku (decyzją z 29 listopada 2013 roku) Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał na rzecz K. P. (1) rentę rodzinną od 1 maja 2012 roku do 31.12.2013 roku w wysokości 9712,50 złotych, po odliczeniu zaliczki na podatek w kwocie 1702 złotych. Renta miesięcznie wynosiła po 452,15 złotych od 1 stycznia 2014 roku. W ocenie sądu po śmierci matki Grabieli P. małoletni powód utrzymywany jest w całości przez ojca S. P.. Poprzednio był on zobowiązany do łożenia na syna alimentów w kwocie po 1000 złotych a samodzielnie dokładał jeszcze około 200 złotych miesięcznie. Po śmierci G. P. ojciec K. P. (1) nie tylko ponosił koszty związane z bieżącym utrzymaniem małoletniego, ale też przede wszystkim sprawuje nad nim bieżącą opiekę, poświęca mu gross swego czasu. Wcześniej to G. P. sprawowała bieżącą opiekę nad synem i to ona była osobą, która w głównej mierze wychowywała syna i w ten sposób wywiązywała się ze swego obowiązku alimentacyjnego. W sytuacji kiedy rola ojca małoletniego powoda zmieniła się w sposób wyżej opisany, to należy wyciągnąć wniosek, iż ojciec małoletniego powoda zmienił swoją rolę – przejął obowiązki nieżyjącej matki i w tej sytuacji aktywizuje się roszczenie małoletniego powoda wobec zobowiązanego do naprawienia szkody pozwanego, dotyczące zapłaty na jego rzecz renty liczonej stosownie do potrzeb małoletniego powoda oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłej matki.

Jak już wyżej zostało to wykazane potrzeby małoletniego powoda kształtują się na poziomie 1200 złotych miesięcznie. Natomiast zakładając, iż G. P. żyłaby to – jak wynika z zeznań Ł. R. i Ż. R. – pracowałaby w Holandii, gdzie jej dochód już po odjęciu kosztów utrzymania to kwota 800 Euro – czyli ponad 3400 złotych miesięcznie. Zatem, w ocenie sądu, z tej kwoty mogłaby przeznaczać 1200 złotych na rzecz małoletniego syna, czyli kwota ta była w zasięgu jej możliwości zarobkowych. W tej sytuacji od dnia śmierci matki małoletniemu powodowi należna jest renta w takiej wysokości. Natomiast małoletni powód za okres od 03.02.2012 roku do 30.04.2013 roku zażądał kwoty 10 500 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu a od 1 maja 2013 roku zażądał po 700 złotych miesięcznie do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w zapłacie którejkolwiek z kwot.

Kwota 10 500 złotych odzwierciedla okres 15 miesięcy od 03.02.2012 roku do 30.04.2013 roku. Zatem dzieląc 10 500 złotych przez 15 daje to 700 złotych miesięcznie. Trzeba też zwrócić uwagę, iż od 1 maja 2012 roku małoletni powód otrzymał rentę rodzinną z ZUS w wysokości około 452 złote. Zatem za okres trzech miesięcy od 03.02.2012 roku do 30.04.2012 roku małoletniemu powodowi należałaby się renta w wysokości po 1200 złotych miesięcznie, ale zażądał jedynie po 700 złotych miesięcznie, co w ocenie sądu było uzasadnione. Podobnie – skoro od 1 maja 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku koszty utrzymania małoletniego powoda to kwota 1200 złotych a suma renty z ZUS i żądanej to kwota 1152 złote, czyli nie jest to pełna kwota 1200 złotych, zatem i w tym zakresie od 1 maja 2012 do 30 kwietnia 2012 roku należała się na rzecz powoda K. P. (1) renta w wysokości po 700 złotych miesięcznie. W sumie skapitalizowana renta za okres od 03.02.2012 roku do 30.04.2013 roku winna się wyrażać kwotą 10 500 złotych. Taką też skapitalizowaną rentę na rzecz małoletniego K. P. (1) sąd zasądził w punkcie 9 wyroku. Jednak, zdaniem sądu, nie można przyjąć argumentów powoda, iż pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą tej kwoty od dnia wniesienia pozwu. W ocenie sądu roszczenie o zasądzenie skapitalizowanej renty wyrównawczej zostało sprecyzowane dopiero w pozwie i od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu pozwana pozostaje w zwłoce z zapłatą czyli od 8 października 2013 roku. Od tej daty zostały zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniego powoda odsetki ustawowe natomiast dalej idące powództwo o zasądzenie odsetek zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 11 wyroku. (art.481§1 k.c.)

Natomiast od 1 maja 2013 roku małoletniemu powodowi należna jest renta w wysokości po 700 złotych, bowiem cały czas wypłacana przez ZUS renta rodzinna nie odzwierciedla potrzeb małoletniego powoda (1200 złotych minus 452 złote to kwota 748 złotych). Czyli pozwana winna zapłacić na rzecz małoletniego powoda miesięcznie od 1 maja 2013 roku kwotę 700 złotych renty płatną do 10 – tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z kwot i to na podstawie art. 446§2 k.c. Znalazło to wyraz w punkcie 10 wyroku.

### ***Rozważania co do kosztów procesu na rzecz małoletniego powoda K. P. (1).***

Powód w całości wygrał proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i 99 k.p.c. w związku §2 ust.1 i §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U nr 163, poz. 1349, z późniejszymi zmianami) należało na jego rzecz od pozwanego zasądzić koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 500 złotych z tytułu części opłaty od pozwu,
- 7200 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 7717 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 12 wyroku.

### ***Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz powódki Ł. R..***

Bezspornym było, że:

- pozwana uznała swoją odpowiedzialność wobec Ł. R. na podstawie art. 446§4 k.c,
- wypłaciła z tego tytułu na rzecz powódki kwotę 7500 złotych.

Spornym było, czy powódce należne jest dalsze zadośćuczynienie za śmierć córki w wysokości 92 500 złotych?

Ł. R. jest matką nieżyjącej G. P.. Do momentu usamodzielnienia się córki wychowywała ją i starała się zabezpieczyć jej jak najlepsze warunki bytowe. Była z córką bardzo związana emocjonalnie i nie tylko z przyczyn wyżej opisanych, ale także dlatego, iż już po usamodzielnieniu się G. P., wspólnie z córką wyjeżdżała do pracy w Holandii. Tam nie tylko razem pracowały, ale też prowadziły dom (wspólnie gotowały, sprzątały, robiły zakupy). W czasie tych pobytów w Holandii pomiędzy matką i córką nawiązała się swego rodzaju inna więź – przyjaźni, która jeszcze mocniej spoiła relacje między tymi dwiema osobami. Nadto powódka Ł. P. wspierała córkę w tworzeniu relacji rodzinnych zarówno tych z S. P., jak i tych z M. P.. Konsekwencją zaangażowania się Ł. R. w relację z córką była silna relacja z synem G. K.. Bardzo często K. P. (1) przebywał u powódki (jego babci) i, jak wynika z zeznań Ż. R., S. P. oraz samej powódki, bardzo lubił tam przebywać bowiem właśnie przede wszystkim powódka stworzyła dla niego atmosferę rodzinną tego rodzaju, iż dziecko czuło się tam bezpiecznie. Nadto powódka wspierała córkę w relacji z M. P.. Bardzo cieszyła się z narodzin córki G. P. K. P. (2). Również i dla wnuczki chciała stworzyć taką samą rodzinną atmosferę ciepła i radości, jak i dla wnuka K.. Śmierć G. P. przerwała plany powódki w tym zakresie, bowiem ojciec K. P. (2) najpierw wywiózł dziecko do swych rodziców a potem wyjechał do Niemiec, gdzie założył nową rodzinę. Jednocześnie M. P. zupełnie zerwał relację z rodziną R. a w konsekwencji powódka utraciła relację z wnuczką, której nie widziała od śmierci córki i najprawdopodobniej relacji tej już nigdy nie zbuduje. Również pogorszeniu uległa relacja powódki z K. P. (1), który - przebywając u ojca, gdzie koncentruje się jego życie – nie może widywać się z powódką tak często jak dotychczas. Podkreślić również należy, iż choć powódka wróciła do pracy w Holandii to jednak aktualnie wyjeżdża tam sama i sama musi dbać o warunki pobytu w tym miejscu, a wcześniej – jak już wyżej zaznaczono – robiła to wspólnie z córką. W wyniku śmierci córki powódka przez okres roku przeżywała żalobę. Objawiało się to u niej stanami rozpacz, emocjonalnymi reakcjami (łącznie z wybuchami gniewu). Musiała zaadaptować się do nowych warunków życia już bez

córki. Musiała również zaakceptować utratę relacji nie tylko z córką, ale też z wnuczką K. P. (2) oraz osłabienie relacji z wnukiem K. P. (1).

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się Ł. R. jak:

- rozpacz po śmierci córki,
- wybuchy gniewu wyrażające jej emocje po stracie córki,
- 12 miesięczny okres żałoby po śmierci córki,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci córki i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powódka doznała.

Przed śmiercią córki Ł. R.:

- miała pełną i stabilną rodzinę,
- czuła się bezpieczna w relacjach rodzinnych,
- miała ustabilizowaną sytuację w relacjach z córką (wspólnie pracowały, wspólnie wyjeżdżały do Holandii),
- miała bardzo dobrą przyjacielską relację z córką oraz budowała właściwe relacje z partnerem córki M. P. oraz wnuczką K. P. (2),
- miała bardzo dobrą relację z wnukiem K. P. (1).

Po śmierci córki Ł. R.:

- straciła stabilizację rodzinną,
- straciła bezpieczeństwo w relacjach rodzinnych,
- utraciła bezpowrotnie relację z córką G. P.,
- utraciła bezpowrotnie relację z wnuczką K. P. (2),
- została zmuszona do przeorganizowania swego życia zawodowego, co wyrażało się w konieczności akceptacji samodzielnych wyjazdów do pracy w Holandii i samodzielnego życia tam już bez córki G.,
- osłabiła swą relację z wnukiem K. P. (1),
- przeżyła dotkliwy 12 miesięczny okres żałoby po córce.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci G. P. dla powódki Ł. R., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 100 000 złotych, czyli o 92 500 złotych wyższą niż oceniła to pozwana.

Ponownie, jak w przypadku małoletniego powoda K. P. (1) i w przypadku Ł. R. podkreślić trzeba, iż wyżej wymieniona kwota zadośćuczynienia wcale nie jest w tej sytuacji, wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała, rozmiar cierpień jakie były i są jej udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jej cierpienia, ból psychiczny i zranione emocje związane ze śmiercią córki. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny, jak i orzecznictwem, co zostało opisane w zakresie rozważań odnośnie zadośćuczynienia na rzecz K. P. (1) (str.13 uzasadnienia).

Jednak, w ocenie sądu, tego rodzaju konsekwencje, jak wyżej opisane, miały miejsce nie w momencie kiedy powódka wzywała pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę a dopiero rok po śmierci córki. Dopiero wtedy powódka zakończyła proces żaloby po śmierci córki oraz utrwały się procesy rodzinne wyżej opisane. Zatem należało uznać, iż od momentu opisanego przez powódkę w pozwie jej sytuacji rodzinnej i emocjonalnej pozwana mogła ją właściwie ocenić i wypłacić stosowne zadośćuczynienie. W konsekwencji od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu pozostaje ona w zwłoce z wypłatą zadośćuczynienia na rzecz powódki. W tej sytuacji sąd zasądził zadośćuczynienie na rzecz powódki Ł. R. w wysokości 92 500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2013 roku. (Pkt. 1 wyroku)

Dalej idące powództwo powódki Ł. R. o zasądzenie odsetek zostało oddalone jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. (Pkt. 2 wyroku)

### ***Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powódki Ł. R..***

Powódka w całości wygrała proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i 99 k.p.c w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U nr 163, poz. 1349, z późniejszymi zmianami) należało na jej rzecz od pozwanej zasądzić koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 500 złotych z tytułu zaliczki na koszty biegłego (wydatki sądowe),
- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 4117 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 3 wyroku.

### ***Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz powódki Ż. R..***

Bezspornym w sprawie było, iż:

- pozwana uznała swoją odpowiedzialność wobec Ż. R. na podstawie art. 446§4 k.c.,
- wypłaciła z tego tytułu na rzecz powódki kwotę 3000 złotych.

Spornym było, czy powódce Ż. R. należne jest dalsze zadośćuczynienie w wysokości 82 500 złotych?

Ż. R. jest siostrą nieżyjącej G. P.. Do momentu śmierci G. P. miała z nią wręcz modelowe relacje siostrzane. Już jako dzieci powódka z G. P. zbudowały bardzo silną więź emocjonalną. Wyrażała się ona we wspólnym spędzaniu czasu, dzieleniu z siostrą wspólnego pokoju. Wtedy nawiązały się między siostrami relacje przyjaźni i pełnego zaufania. Świadczą o tym nie tylko zeznania powódki, ale też Ł. R.. Tego rodzaju relacje zaowocowały tym, iż kiedy G. P. podjęła decyzję o wyjeździe do Holandii i pracy tam, Ż. R. zajęła się K. P. (1) i praktycznie przejęła nad nim opiekę pod nieobecność matki. Jak wynika z zeznań Ł. R. i S. P. więź pomiędzy siostrami była tak ścisła, iż kiedy G. P. poznała swego partnera M. P. to ten miał humorystycznie stwierdzić, iż otrzymał G. P. w pakiecie wraz z siostrą Ż. R.. Dlatego też siostry miały dalsze wspólne plany, iż kilka miesięcy po urodzeniu K. P. (2) G. P. miała wrócić do Holandii do pracy i wtedy Ż. R. miała opiekować się już nie tylko K. P. (1), ale też i małą K. P. (2). Trzeba też dodać, iż nawet po urodzeniu się córki G. P. powódka nadal centrum swego życia miała w domu siostry i jej partnera. Tam spędzała gross swego czasu a tego rodzaju sytuacja doprowadziła nie tylko do ścisłych więzi siostrzanych, ale też zbudowała bardzo silną więź powódki z synem G. K.. Natomiast po śmierci G. P. sytuacja uległa całkowitej zmianie. Syn G. P. został zabrany przez swego ojca S. P. i relacja powódki z nim uległa poważnemu rozluźnieniu. Natomiast całkowitej ruinie uległa relacja powódki z K. P. (2), którą jej ojciec M. P. zabrał najpierw do swych rodziców a potem wywiózł ją do Niemiec, gdzie założył nową rodzinę. Spowodowało to brak możliwości kontaktu powódki z K. P. (2). Dodać tutaj

należy, iż sposób w jaki wyizolował swą córkę K. M. P. od powódki Ż. R. oraz od jej całej rodziny był dla Ż. R. nie tylko niezrozumiały, ale przede wszystkim bolesny emocjonalnie. Po śmierci G. P. powódka Ż. R. przez okres około 12 miesięcy przeżywała okres żałoby po siostrze. Wyrażała się ona – na początku – uczuciem głębokiej rozpacz po śmierci siostry, co spowodowało konieczność zażywania sporadycznie leków uspokajających a potem okresem dotkliwego cierpienia psychicznego. Konsekwencją śmierci siostry była konieczność zupełnej zmiany stylu życia powódki, bowiem musiała zorganizować sobie własne centrum życiowe. Do dnia dzisiejszego powódka odczuwa w sferze psychicznej i emocjonalnej śmierć siostry i cały czas nie może pozbyć się poczucia straty.

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się Ż. R. jak:

- rozpacz po śmierci siostry,
- głęboki żal i ból emocjonalny, pacyfikowany (choć sporadycznie to jednak) lekami uspokajającymi,
- 12 miesięczny okres żałoby po śmierci córki,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci siostry i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powódka doznała.

Przed śmiercią córki Ż. R.:

- miała ustabilizowaną sytuację rodzinną i materialną (G. P. dawała jej pieniądze na utrzymanie syna K. i na jej utrzymanie),
- czuła się bezpieczna w relacjach rodzinnych tworząc wspólną rodzinę z G. P., K. P. (1), M. P. a potem przez krótki czas również i z K. P. (2),
- miała ustabilizowaną sytuację w relacjach z siostrą, (miały wspólne plany dotycząc przyszłości)
- miała bardzo dobrą przyjacielską relację z siostrą oraz zbudowała właściwe relacje z partnerem siostry M. P. oraz miała być opiekunką K. P. (2),
- miała bardzo dobrą relację z siostrzeńcem K. P. (1).

Po śmierci siostry Ż. R.:

- straciła stabilizację rodzinną,
- straciła bezpieczeństwo w relacjach rodzinnych,
- utraciła bezpowrotnie relację z siostrą G. P.,
- utraciła bezpowrotnie relację z siostrzenicą K. P. (2),
- została zmuszona do przeorganizowania całego swego życia, co wyrażało się w konieczności zmiany miejsca zamieszkania, nowego zorganizowania życia rodzinnego,
- osłabiła swą relację z siostrzeńcem K. P. (1),
- przeżyła dotkliwy 12 miesięczny okres żałoby po siostrze.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci G. P. dla powódki Ż. R., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 85 000 złotych, czyli o 82 000 złotych wyższą niż oceniła to pozwana. Podobnie jak w przypadku małoletniego powoda K. P. (1) oraz powódki Ł. R. kwota przyznanego przez sąd zadośćuczynienia w wcale nie jest w tej sytuacji wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała, rozmiar cierpień jakie były i są jej udziałem i jest to kwota



na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jej cierpienia, ból emocjonalny oraz konsekwencje dla jej życia osobistego związane ze śmiercią siostry G. P.. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny, jak i tym samym orzecznictwem co w przypadku małoletniego powoda K. P. (1) (str.13 uzasadnienia).

Podkreślić jednak należy, iż w ocenie sądu, tego rodzaju konsekwencje, jak wyżej opisane, miały jednak miejsce nie w momencie kiedy powódka wzywała pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę a dopiero rok po śmierci siostry, bowiem wtedy powódka zakończyła proces żaloby po śmierci siostry oraz utrwały się procesy rodzinne wyżej opisane. Zatem należało uznać, iż od momentu opisanego przez powódkę w pozwie jej sytuacji rodzinnej i emocjonalnej pozwana mogła ją właściwie ocenić i wypłacić stosowne zadośćuczynienie. W konsekwencji dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu pozostaje ona w zwłoce z wypłatą zadośćuczynienia na rzecz powódki. W tej sytuacji sąd zasądził zadośćuczynienie na rzecz powódki Ż. R. w wysokości 82 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku. (Pkt. 4 wyroku)

Dalej idące powództwo powódki Ż. R. o zasądzenie odsetek zostało oddalone jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. (Pkt. 5 wyroku)

### ***Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powódki Ż. R..***

Powódka w całości wygrała proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i 99 k.p.c w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U nr 163, poz. 1349, z późniejszymi zmianami) należało na jej rzecz zasądzić od pozwanej koszty procesu, które sprowadzały się do:

- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,

- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 3617 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 6 wyroku.

### ***Koszty sądowe:***

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) sąd nakazał pozwanej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 9920 złotych tytułem opłaty od zasądzonych na rzecz powodów roszczeń. Nadto w punkcie 16 wyroku sąd obciążył pozwaną kwotą 757,91 złotych z tym, iż uznał ją już w całości za zapłaconą.

Sędzia Jarosław Klon